Nr. 41 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 13 lutego 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie:	Telefony:	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń:
bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 3·50 z dostawą do domu . . . . . . zł. 3·80 **na prowincji:** z przesyłką pocztową . . . . . zł. 3·80 za granicą . . . . zł. 6·50	REDAKCJI 27. 71-02. ADMINISTRACJI 14-27.	**LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.** Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	**15 gr.**	Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach **gr. 30**, w nadesłanem i w nekrologach **gr. 60**, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, raski w tekście **gr. 70**, pod nagłówkiem na pierwszej stronie **zł. 1·—**. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach **gr. 10**, kupno i sprzedaż słowo **gr. 12**, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo **gr. 20**, **dla poszukujących pracy gr. 5.** Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

W rocznicę odzyskania dostępu do morza.

Warszawa, 11 lutego (PAT.) Z okazji rocznicy odzyskania dostępu do morza odbyła się w sali kina Colosseum uroczysta akademja. Tysiące ludzi nie mogły dostać się do sali z powodu braku miejsca. Na sali ustawiło się sto pocztów sztandarowych.

Po zagajeniu akademji, wiceprezes Ligi gen. Kwaśniewski, uczestnik i świadek pamiętnej ceremonji powrotu morza do Polski opisał ów historyczny moment i omówił rolę Ligi Morskiej i Kolon. jako szerzycielki w społeczeństwie idei ekspanzji morskiej.

Po odśpiewaniu pieśni żeglarskich i kaszubskich, oraz po szeregu przemówień, akademję zakończono.

Gdynia, 11 lutego (PAT.) Uroczystość 14 rocznicy odzyskania morza, rozpoczęła się solennem nabożeństwem. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz z kom. rządu Sokołem i kontradmirałem Unrugiem. Po nabożeństwie odbyła się defilada marynarzy, których dzielna postawa wzbudziła podziw tłumów widzów. Następnie odbyła się akademja.

Stosunki sowiecko-japońskie.

Moskwa, 11 lutego (PAT.) Na ostatniem posiedzeniu 17 kongresu partji komunistycznej głównodowodzący special ną armją na Dalekim Wschodzie gen. Bluecher wygłosił wielką mowę, w której przedstawił obszernie stosunki sowiecko-japońskie.

Mówca zaznaczył, że Daleki Wschód jest bardzo ważnym odcinkiem polityki międzynarodowej, gdyż sąsiaduje z Japonją, która gorączkowo przygotowuje się do wojny. Mandżurja północna zamieniła się w fortecę, a Japonja z rozpaczliwą energją przygotowuje się do skoku przeciwko sowieckiemu Dalekiemu Wschodowi.

W zakończeniu gen. Bluecher oświadczył, że Rosja nie ma zamiaru atakować Japonji. Wobec przygotowań wojennych japońskich, poczyniono odpowiednie zarządzenia.

Granice są obecnie bronione przez łańcuch fortyfikacyj żelbetowych, któ-rą są dostatecznie mocne, by oprzeć się ukąszeniom najostrzejszych zębów.

P. Premjer i Ministrowie w Mościcach.

Kraków, 11 lutego. (PAT) Dziś rano przejechał przez Kraków w drodze do Mościc p. premjer Jędrzejewicz w towarzystwie ministra Przemysłu i Handlu dr. Zarzyckiego i ministra Rolnictwa i Reform Rolnych dr. Nakoniecznikow-Klukowskiego. P. Premjer w towarzystwie obu ministrów zwiedził urządzenia fabryki mościckiej, oprowadzany przez b. ministra dr. Eugenjusza Kwiatkowskiego.

ANGLJA GROZI.

Londyn, 11 lutego. (PAT) W związku z rozpoczynającem się we wtorek posiedzeniem prezydium konferencji rozbrojeniowej — „Sunday Express" stwierdza, że rząd brytyjski stanowczo uważa swe obecne propozycje za ostateczne i że gotów jest wycofać się z konferencji, o ile porozumienie na proponowanych ostatnio podstawach nie będzie osiągnięte.

ANGIELSKO-SOWIECKA UMOWA HANDLOWA.

Londyn, 11 lutego. (PAT) Dzienniki dzisiejsze zapowiadają, że przy końcu bież. tygodnia nastąpi w Londynie podpisanie angielsko-sowieckiej umowy handlowej. Nie będzie ona jednak posiadała charakteru formalnego traktatu handlowego, lecz jedynie będzie miała formę układu tymczasowego, który zawarty zostanie w granicach od 1 roku do 5 lat.

Nowe władze partji komunistycznej.

Moskwa, 11 lutego (PAT.) Ostateczny skład nowoobranej egzekutywy Centr. Komitetu partji komunistycznej jest następujący: Stalin, Kaganowicz, Kirow, Zdanow, Jeżow, Szwernik, Stecki, Kosarew, Gamarnikow, Kubyszew i Litwinow. Do Komitetu Centr. wybrano m. in. Rozenholca, zast. kom. wojny Tuchaczewskiego, gen. Bluechera i gen. Budiennego.

Nowe władze naczelne partji dość wyraźnie wskazują na wytyczne polityki zagranicznej i wewnętrznej w najbliższym okresie.

Wszystkich 13 członków rady komisarzy ludowych umieszczono na liście kandydatów bądź członków Centr. Komitetu partji. Na podkreślenie zasługuje wybór Litwinowa do egzekutywy, który nastąpił w uznaniu jego sukcesów w polityce zagranicznej. Z ramienia czerwonej armji widzimy na liście najwybitniejszych dostojników wojskowych, komisarza Woroszyłowa i dowódcę sił zbrojnych na Ukrainie i w. in. Szef sztabu generalnego, Jegorow, Tuchaczewski i Bluecher zostali wybrani na kandydatów do Centr. Komitetu partji.

Pewną sensację stanowi ustąpienie z Komitetu szefa GPU. Mienżyńskiego, nie świadczy to jednak o spadku wpływów tej instytucji. Chorego Mienżyńskiego zastąpi obecnie faktyczny kierownik GPU. Jagoda i szef ukraińskiego GPU. Balicki.

Podkreślić należy również zwiększenie liczby przywódców ukraińskiej partji komunistycznej na czele z Postyszewem, którzy uchodzą za najbardziej oddanych Stalinowi działaczy. Ogółem z Centr. Komitetu partji usunięto 20 członków, przeważnie byłych opozycjonistów. Na czele nowoutworzonej komisji kontroli partyjnej stanął Kaganowicz.

———o———

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 11 lutego. (PAT) Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 12 b. m.: W dalszym ciągu pogoda zmienna, gdzieniegdzie przelotnemi opadami. Na pierw dość silne wiatry zachodnie i północno-zachodnie, potem słabnące.

15-LECIE KLUBU SPRAWOZDAWCÓW PARLAMENTARNYCH.

Warszawa, 11 lutego. (PAT) Z okazji 15-lecia istnienia Klubu sprawozdawców parlamentarnych odbyło się dziś wieczorem w Sejmie uroczyste posiedzenie Klubu. Przybyli m. in. wicemarszałek senatu dr. Bogucki, b. marszałek sejmu p. Ratai, senatorowie i posłowie, przedstawiciele organizacyj dziennikarskich, naczelni redaktorzy pism i agencyj prasowych. Salę Klubu zapełnili obecni i byli członkowie Klubu. Posiedzenie zagaiła p. Osbergerowa, poświęcając na wstępie kilka słów pamięci zmarłym członkom Klubu. Następnie b. prezes red. Bazylewski zobrazował wstępne prace nad organizacją Klubu, a b. prezes Hieronim Wierzyński omówił historję Klubu. Zarząd Klubu otrzymał liczne depesze z życzeniami z okazji jubileuszu. Po posiedzeniu w Hotelu Bristol odbyła się koleżeńska kolacja.

———o———

ZWIĄZEK SZLACHTY NIEMIECKIEJ

Berlin, 11 lutego. (PAT) Powołano do życia najwyższy trybunał szlachecki, którego orzeczenia o czystości aryjskiego pochodzenia będą miały decydujący wpływ na przyjmowanie poszczególnych rodów szlacheckich do t. zw. Związku Szlachty Niemieckiej.

Przedstawiciele Sowietów oczekują min. Becka

Moskwa, 11 lutego. (PAT) Na spotkanie min. Becka wyjechali dziś do granicy sekretarz generalny kolegjum komisarjatu ludowego spraw zagranicznych Dziwikowski, pierwszy radca poselstwa polskiego w Moskwie p. Sokolnicki, oraz specjalny korespondent sowieckiej urzędowej agencji telegraficznej Tassa-a Łukjanow.

Strajk powszechny w Paryżu.

Paryż, 11 lutego. (PAT) Proklamowany na poniedziałek strajk powszechny budzi znaczne zainteresowanie.

„Humanite" nawołuje do nadania strajkowi charakteru czynnego i bojowego.

„Populaire" wzywa socjalistów do manifestacji na Cours Vincennes w obronie wolności robotniczej.

Syndykaty chrześcijańskie wydały odezwę, aby ich członkowie nie przyłączali się do strajku, który będzie miał charakter polityczny a nie ekonomiczny.

Przystąpienie do strajku zgłosiły nie mal wszystkie organizacje pracownicze. Jedynie personel szpitalny został zwolniony od strajku. Kolejki podziemne będą prowadzone przez dobrowolnych maszynistów.

Paryż, 11 lutego (PAT.) Wszystkie dzienniki paryskie ogłaszają komunikat, że z powodu strajku powszechnego w poniedziałek pisma nie wyjdą.

BEZINTERESOWNY MINISTER BEZ TEKI.

Paryż, 11 lutego. (PAT) Jak donosi „Matin". Tardieu postanowił pełnić swe funkcje ministra bez teki w ten sposób, że skarb państwa nie poniesie z tego tytułu żadnych kosztów. Tardieu będzie pracował sam i nie przyjmie żadnych współpracowników, nie zajmie biura i nie będzie pobierać uposażenia ze skarbu państwa.

USIŁOWANA KRADZIEŻ AKTÓW SPRAWY STAWISKIEGO.

Paryż, 11 lutego (PAT.) W Pałacu Sprawiedliwości w Bayonne stwierdzono, że w nocy z czwartku na piątek usiłowano okraść budynek sądowy. — Stwierdzono, że akty sprawy Stawiskiego znajdują się w porządku. Złoczyńcy nie zdołali widocznie dostać się do gabinetu sędziego śledczego, w którym znajdowały się te dokumenty.

ULICA „6-GO LUTEGO" W PARYŻU

Paryż, 11 lutego (PAT.) Jeden z radnych miejskich zamierza wystąpić z wnioskiem o nazwanie jednej z wielkich ulic Paryża „Ulicą 6-go lutego", celem upamiętnienia tragicznych zajść,

Wiadomości bieżące

12 lutego 1934 — **Poniedziałek** N. M. P.

Jutro: Grzegorza

Wschód słońca: 7·0
Zachód słońca: 16·42

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, 12 lutego godz. 7'30 „Człowiek, który był Czwartkiem" Abon. 11.
Wtorek, 13 lutego godz. 7'30, „Człowiek, który był Czwartkiem" Abon. 11.
Środa, 14 lutego godzina 6 „Człowiek, który był Czwartkiem" przedstawienie dla młodzieży. Abon Abo nie ważny.
Czwartek, 15 lutego, godz. 7'30 „Człowiek który był Czwartkiem" Abon. 11.
Piątek, 16 lutego godz. 6 wiecz. „Człowiek, który był Czwartkiem" przedstawienie szkolne. Abon Abo nie ważny.
Sobota, 17 lutego godz 7'30 „Człowiek, który był Czwartkiem" Abon. 11.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Poniedziałek, 12 lutego godz 7'30 „Fotel 47". przedstawienie losowane.
Wtorek, 13 lutego godz. 7'30 ostatnie przedstawienie „No, no, Nanette". Abon 10
Środa, 14 lutego godz. 7'30 premiera „Rodzina". A. Słonimskiego
Czwartek, 15 lutego godz 7'30 „Rodzina". Abon. 12.
Piątek, 16 lutego godz. 7'30 „Rodzina". Abon. 12.
Sobota, 17 lutego godz 7'30 „Rodzina". Abon. 12.

COLOSSEUM:

Film „Pieśń na Pieśniami" Rewja „Lwów - Stambul".

KINOTEATRY:

ADRJA: „Pat i Patachon" jako włóczędzy.
APOLLO: „Dwa pocałunki".
ATLANTIC: „Parada rezerwistów".
CASINO: „Burza o brzasku".
CHIMERA: „Świat bez mężczyzn".
GRAŻYNA: „Ja w dzień, ty w nocy"
KOPERNIK: „Katarzyna Wielka" z Elżbietą Bergner.
MARYSIEŃKA: „Katarzyna Wielka" z Elżbietą Bergner.
MIRAŻ: „12 krzeseł z Dymszą".
MUZA: „Tysiąc i druga noc".
PALACE: „Piccaver i Szöke Szakall" przygoda na Lido.
PAN: „Mata Hari" oraz rewja.
PASAŻ: „Maharadża z Rampuru".
RAJ: „Pod Twoją Obronę". W gł. roli A. Brodzisz, M. Bogda, B. Samborski.
SŁOŃCE: „Dobroczyńca ludzkości"
STYLOWE: „Nowoczesny Robinzon" oraz rewja.
ŚWIT: „Miłość i zemsta dońskiego kozaka".
UCIECHA: „Eskadra straceńców" oraz rewja.

—o—

— Szalone „Ostatki" w Kasynie i Kole Literacko-Artystycznem przy ul. Akademickiej l. 13 we wtorek, dnia 13 lutego o godz. 21-ej.

—o—

— Do numeru dzisiejszego dołączamy dla b. czytelników „Słowa Polskiego" następny arkusz powieści „Lady Elaine".

—o—

— Teatr Wielki. Dzisiaj w poniedziałek w dni następne gra Teatr Wielki jedną z najciekawszych nowości współczesnych sztuk G. K. Chestertona „Człowiek który był Czwartkiem" Abon. 11.

Teatr Rozmaitości. Dzisiaj w poniedziałek o godz. 7'30 w Teatrze Rozmaitości odbędzie się przedstawienie świetnej i arcywesołej komedji Verneuila „Fotel 47". Wszystkie miejsca kosztują tylko 1 zł. losowanie odbywa się w biurze „Fot Abo-Rad" plac Marjacki 9, tel. 26-56 a od godziny 6 wiecz. przy kasie Teatru Rozmaitości.

Ostatnie przedstawienie „No, No, Nanette". We wtorek 13 bm. odegrana zostanie nieodwołalnie po raz ostatni przemiła i melodyjna operetka V. Youmansa **„No, No, Nanette".**

W 12-tą rocznicę koronacji papieża Piusa XI-ego.

We Lwowie odbyły się wczoraj uroczystości z okazji dwunastej rocznicy wyboru i koronacji Papieża Piusa XI.

Pontyfikalne nabożeństwo w bazylice archikatedralnej celebrował ks. arcybiskup dr. Twardowski w asyście licznego kleru.

Po nabożeństwie staraniem Archidjecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej odbyła się uroczysta akademja w Domu katolickim przy ul. Gródeckiej. Na akademji tej byli obecni: ks. arcybiskup Twardowski, ks. arcybiskup Teodorowicz, ks. biskup Baziak, w imieniu wojewody lwowskiego nacz. Wydziału Kwaśniewski, rektor Nadolski, imieniem miasta wiceprezydent Irzyk, wiceprokurator Koestlich, sen. Thullie, ks. poseł dr. Szydelski, prezes Dembowski, liczne delegacje organizacyj i stowarzyszeń katolickich i wiele publiczności.

Na wstępie orkiestra 40 p. p. pod batutą por. Szyffiersa odegrała andante 22-ej symfonji Bethovena, a chór alumnów odśpiewał kilka pieśni. Następnie prof. dr. Halban mówił o celach i zadaniach Akcji Katolickiej w doskonale ujętym referacie p. t. „Na rozdrożu czasów". Zkolei chór alumnów odśpiewał dwie pieśni „Na rok święty" i „Na epoce". Po deklamacjach na zakończenie akademji odśpiewano hymn papieski i hymn państwowy.

Nabożeństwo za poległych żołnierzy 1 pułku Legjonów Polskich.

W sobotę o godz. 9 rano odbyło się żałobne nabożeństwo w kościele garnizonowym OO. Jezuitów ku czci poległych urządzone z okazji przypadającej, w tym roku 20-tej rocznicy wymarszu w pole 1-go pułku p. Legjonów Polskich. Na nabożeństwo przybyli m. in. pp. wicewojewoda Sochański, kurator O. S. L. Gadomski, nacz. Wydziału bezp. płk. Starzyński, starosta grodzki dr. Klimów, nacz. dr. Weryński, oraz wielu przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych. Przybyli również licznie uczestnicy bojów legjonowych z nacz. Koła 1 p. p. Legj. mjr. dypl. Zbijewskim na czele. Nabożeństwo żałobne za poległych odprawił kapelan 1 p. Legj. ks. Kosma-Lenczewski.

O godz. 21-ej odbyło się w salonach Zw. Pracowników bankowych koleżeńskie zebranie, które zaszczycił swą obecnością d-ca O. K. gen. Popowicz, posłowie dr. Wojciechowski i dr. Ostrowski i w. in. Zebranie w miłym nastroju przeciągnęło się do późnej nocy.

3.600 dzieci polskich z Niemiec przybędzie na kolonje.

W Berlinie odbyła się konferencja delegatów Towarzystwa Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech oraz przedstawicieli niemieckiej organizacji, zajmującej się sprowadzaniem dzieci na kolonje. Na konferencji omówiono sprawę sprowadzenia w roku bieżącym na kolonje do Polski dzieci polskich, zamieszkałych w Niemczech, oraz wyjazdu na kolonje do Niemiec dzieci niemieckich, zamieszkałych w Polsce. Z ramienia towarzystwa polskiego w konferencji brał udział dyr. Mieczysław Korzeniewski i dr. Stanisław Kudlicki.

Ustalono, że w lecie r. b. sprowadzonych zostanie na kolonje do kraju około 3.600 dzieci polskich z Niemiec, w tem pewna ilość młodzieży starszej, która umieszczona będzie na oddzielnych koloniach.

Niezależnie od tego akcja kolonijna Towarzystwa obejmie również dzieci z Górnego Śląska i z Gdańska.

Polska komunikacja lotnicza w r. 1933.

Jak wynika z opracowanych ostatnio zestawień, samoloty Polskich Linij Lotniczych „Lot" odbyły w r. 1933 ogółem 6.012 lotów, przebywając w nich dystans 1,572.159 klm. W lotach tych polskie płatowce komunikacyjne przewiozły 15.912 pasażerów, 147.826 kg bagażu, 185.216 kg towarów, 22.255 kg poczty, oraz 15.755 kg gazet.

W porównaniu z r. 1932 liczba lotów zwiększyła się o 538, dystans o 256.216 klm, liczba pasażerów o 4.725 osób, bagaż o 33.057 kg. gazety o 1.845 kg, zmniejszyła się natomiast nieznacznie liczba przewiezionych towarów o 25.598 kg i poczta o 3.239 kg.

Samoloty kursowały ze 100-procentowem bezpieczeństwem, Regularność lotów wynosiła w r. 1932 — 95 prc., w roku ubiegłym zaś — 97.2 prc.

U dorastającej młodzieży stosuje się rano szklaneczkę naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa.** Przy użyciu takowej jej czyszczące działanie na krew i naprawa funkcji żołądka i kiszek u dziewcząt i chłopców daje zbawienny skutek. Zalecana przez lekarzy. W 19

Wszechświat. wystawa w Chicago

Polsko-Amerykańska Izba Handlowa w Warszawie zawiadamia że według otrzymanych ze Stanów Zjednoczonych wiadomości, w dniu 1 czerwca r. b. zostanie ponownie otwarta w Chicago Wszechświatowa Wystawa pod hasłem „Nowy Wiek Postępu" (New Century of Progress Exposition). Wystawa utrzymana będzie w rozmiarach 1933 r., przyczem niektóre działy ulegną rozszerzeniu. Szereg firm amerykańskich już zgłosiło swój akces.

— Kino-rewja „Stylowy" Szaszkiewicza 5. Jeszcze kilka dni w kinie Stylowym rewja p. t. „Ach połysnął swoją babkę" w wykonaniu całego zespołu. Rewja wnosi dużo humoru i bawi publiczność przez cały czas trwania. Na ekranie film z Douglasem Fairbanksem p. t. „Nowoczesny Robinson".

—o—

— Zapomogi dla podupadłych kupców. Stowarzyszenie Chrześcijańskich Kupców Detalistów we Lwowie ogłasza konkurs na 6 zapomóg z Funduszu zapomogowego imienia Kazimierza Maksymowicza dla podupadłych członków kupców, lub wdów po nich. Podania należy wnosić do dnia 28 lutego br. do Sekretarjatu Stowarzyszenia.

Biały kruk polskiego piśmiennictwa hutniczego.

W ostatnim numerze „Hutnika", wychodzącego w Katowicach, publikacji organizacyj hutniczych, ogłoszono rewelacyjny poemat z r. 1612 o rudach, hutach i kuźniach z początku XVII w. Autorem poematu był Walenty Rozdzieński, kuźnik z okolic Lublińca i Tarnowskich Gór.

Poemat ten posiada zasadnicze znaczenie. Stwierdza on długoletnie tradycje hutnictwa żelaznego na ziemiach polskich. Z punktu widzenia narodowego posiada on tem większe znaczenie, że obok dzieła ks. Józefa Hermana Osińskiego pt.: „Opisanie polskich żelaza fabryk" z r. 1782 i Hieronima Łabędzkiego pt. „Górnictwo w Polsce w r. 1841", stanowi jeden z białych kruków polskiego piśmiennictwa hutniczego z czasów Zygmunta III. O ile Niemcy uporczywie głoszą, że hutnictwo rodzi się pod koniec 18. w., to Walenty Rodzieński, poeta a zarazem hutnik, przekazuje wierszem potomności pracę mrówczą i nieugiętą polskich hutników. Maluje on ówczesny stan hutnictwa na Śląsku, a temsamem stwierdza, że podstawy dzisiejszego rozwoju hutnictwa stworzył polski hutnik. Poemat jest przedrukiem z unikatu gnieźnieńskiej biblioteki kapitulnej, wydanego przez Romana Pollaka.

O zmianę systemu wydalania cudzoziemców z Francji.

Kongres narodowy towarzystw opieki nad cudzoziemcami w Paryżu uchwalił wystąpić do władz z protestem w sprawie dotychczasowego systemu wydalania obcokrajowców z Francji.

W znacznej części cudzoziemcy, którzy otrzymują nakaz opuszczenia Francji, nie mają środków na podróż; skutkiem niezastosowania się do nakazu zostają aresztowani i wtrącani do więzienia na przeciąg miesiąca do pół roku. Po opuszczeniu więzienia otrzymują ponowny nakaz wydalenia, znowu nie mogą wyjechać i ponownie dostają się do więzienia. Stwierdzono, że pewien obywatel włoski 29 razy skazywany był na więzienie skutkiem nieopuszczenia granic Francji i przebył w więzieniu przeszło 9 lat.

Wychodzcy polscy, którzy również znajdują się często w tragicznej sytuacji skutkiem braku pieniędzy na przymusowe opuszczenie Francji, oczekują z dużem zainteresowaniem wyników tego protestu.

WŁAMANIE DO GROBOWCÓW NA CMENTARZU W ZNIESIENIU.

Ubiegłej nocy nieznani sprawcy otworzyli trzy grobowce na cmentarzu zniesieńskim. Dochodzenia w toku.

POŻAR ZA ROGATKĄ ZIELONĄ.

Za Zieloną rogatką w przysiółku Bielowsko wybuchł wczoraj pożar w budynku Józefa Kisielki. Ogień powstał wskutek wadliwej budowy komina. Za wezwana telefonicznie lwowska Straż pożarna ogień ugasiła. Szkoda wyrządzona pożarem wynosi około 200 zł.

Kronika karnawałowa.

DANCING - BRIDGE 11 lutego w salach Kasyna i Koła Literacko Artystycznego przy ul. Akademickiej l. 13

OSTATKI KARNAWAŁOWE. 13 lutego w Kasynie i Kole Literacko - Artystycznem. Początek o godzinie 9 wieczorem.

„OSTATKI KARNAWAŁOWE". Dnia 13 lutego (wtorek) urzadza Związek Oficerów Rezerwy w salach klubowych Związku, Hotel Europejski III p.

WIADOMOŚCI SPORTOWE.

Br. Czech narciarskim mistrzem Polski.

Nowy rekord St. Marusarza.

Zakopane. Obliczenia łączne w t. zw. kombinacji alpejskiej (bieg zjazdowy i slalom) o mistrzostwo Polski dały wyniki następujące:

Tytuł mistrza zdobył Franciszek Kraus (HDW. Czech.) nota 91.26 pkt., 2) Jabłoński Michał (Polska) 90.64 p., 3) Schenker Jan (Polska) 89.545 p., 4) Haim Hubert (Jugosl.) 89.15 p., 5) Lauer Fr. (Czech.) 88.895 p., 6) Brath Józef (HDW. Czech.), 7) Schindler (Polska), 8) Hromadka (Czech.), 9) Lorek Eug. (Polska), 10) Rozmus Aleks. (Polska), 11) Zajonc (Polska), 12) Pracek (Jug.), 13) Musicz (Jug.), 14) Mrowca (Polska), 15) Deman (Jug.).

* * *

Zakopane, 11 lutego. (PAT) Na Krokwi odbył się dzisiaj konkurs skoków w konkurencji otwartej oraz jako druga część kombinacji norweskiej. Skoki dały możność zawodnikom polskim wykazania swej klasy i wyższości nad Czechosłowakami, Jugosłowianami i Węgrami.

W konkurencji czwartej zwyciężył wprawdzie Norweg Nils, ale jednak bohaterem dnia był Stanisław Marusarz, który ustanowił nowy rekord skoczni zakopiańskiej na Krokwi. W pierwszym skoku osiągnął on 74 m, w drugim 73 m. Niestety jednak drugi skok był z upadkiem, co dało zwycięstwo Norwegowi, a Marusarza zepchnięto na ósme miejsce.

Zawodom przypatrywał się prawie przez cały czas P. Prezydent Rzplitej.

Wyniki były następujące: 1) Nils Eie (Norw.) nota 214.2 (70, 71 m), 2) Bronisław Czech (P.) 208 (62, 66 m), 3) Lukesch (Cz.) 194.5 (60, 58.5 m), 4) Bursa (P.) 185.5 (54, 58 m), 5) Legierski (P.) 184.3 (63, 60 m), 6) Jeschke (HDW) 177.1 (52, 56.5 m), 7) Mrowca, 8) Stanisław Marusarz.

Wedle nieoficjalnej klasyfikacji międzynarodowym mistrzem Polski w narciarstwie na rok 1934 został Bronisław Czech przed Simunkiem (Cz.), Marusarzem Andrzejem i Łuszczkiem.

* * *

Zakopane, 11 lutego (PAT.) Oficjalna klasyfikacja biegu złożonego przedstawia się następująco:

Zwycięzcą w kombinacji norweskiej i międzynarodowym mistrzem Polski na rok 1934 został Bronisław Czech, z notą 440.9, który zdobył też nagrodę P. Prezydenta Rzplitej, puhar przechodni Marsz. Piłsudskiego. Drugie miejsce zajął Fr. Simunek (Cz.) 432, 3) Marusarz Andrzej 425, 4) Łuszczek 421.7, 5) Orlewicz 411.5, 6) Marusarz St. 402.2.

Niemcy mistrzem Europy w hokeju.

Medjolan, 11 lutego (PAT.) Rozpoczęły się tutaj zawody finałowe w rozgrywkach hokejowych na lodzie o mistrzostwo świata. Do finału zakwalifikowała się Kanada, Stany Zjednoczone, Szwajcarja i Niemcy.

Stany Zjednoczone pokonały Niemcy 3:0 (1:0, 1:0, 1:0).

Mecz Kanada — Szwajcarja omal nie zakończył się olbrzymią sensacją. Szwajcarzy trzymali się doskonale i w przepisanym czasie uzyskali wynik remisowy 1:1. W zarządzonej dogrywce udało się Kanadzie zdobyć decydującą bramkę tak, że wynik brzmiał ostatecznie 2:1 (0:0, 1:0, 0:1, 1:0).

W turnieju pocieszenia Austrja pokonała Rumunję 3:1, a Anglja zwyciężyła Włochy 4:1.

Medjolan, 11 lutego (PAT.) W zawodach finałowych o mistrzostwa świata i Europy w hokeju na lodzie Niemcy pokonały Szwajcarję 2:1. Decydująca bramka padła dopiero dopiero w drugiem przedłużeniu, dając temsamem **Niemcom tytuł mistrza Europy.** O mistrzostwie świata zadecyduje mecz Kanada — Stany Zjednoczone.

W turnieju pocieszenia Anglja zwyciężyła Rumunję 2:1, a Austrja zremisowała z Węgrami mimo trzykrotnej dogrywki 2:2.

Kronika sportowa.

BOKSERSKIE MISTRZOSTWA OKRĘGU.

We Lwowie toczyły się przez trzy dni zawody bokserskie o indywidualne mistrzostwo okręgu. Wyniki podajemy od wagi muszej do półciężkiej.

Thur (H) wygrywa na punkty z Veitem (Grafika); Schirak (H.) wygrywa na punkty z Ciochem (I.); Ackermann (H) zwycięża na punkty Hołowacza (L.), Schreiber (R) wygrywa na punkty z Susłą (L.), Kaczmar (L.) wygrywa na punkty z Edelmanem (R.), Michniewicz (L.) wygrywa przez w. o. a w walce towarzyskiej przegrywa do Leoniaka z Pogoni. Wurm (Polonia Przem.) wygrywa na skutek poddania Bolibrzuchowskiego w drugiej rundzie.

PIŁKARSTWO.

W Krakowie odbyły się dwa spotkania piłkarskie przyczem nie obeszło się bez sensacji. Grzegórzecki (drużyna A-klasowa) pokonał Wisłę grającą jedynie z trzema rezerwowymi 1:0 (0:0).

Cracovia zwyciężyła śląski klub Rybnik 6:1 (4:0).

Kraków. W meczu piłkarskim Wawel pokonał ligową Garbarnię 3:1.

Poznań. W zawodach piłkarskich Warta zwyciężyła HCP. 5:1 (2:1), a Sparta wygrała z Legią 1:0 (0:0).

Łódź. Inauguracja sezonu piłkarskiego przyniosła zwycięstwo SKS. nad WKS. w stosunku 9:2 (4:1).

GRY SPORTOWE.

Łódź. Zakończono tutaj rozgrywki w zimowych mistrzostwach okręgowych w grach sportowych. Mistrzem w koszykówce pań została drużyna IKP., w koszykówce panów WKS. Drużyny te reprezentować będą Łódź w dalszych rozgrywkach o mistrzostwo zimowe Polski.

W siatkówce pań pierwsze miejsce zajęła drużyna Hamerskiego KS.

Mistrzostwa kobiece w siatkówce.

Poznań, 11 lutego. (PAT) W niedzielę zakończono tu II-gie zimowe mistrzostwa kobiece w siatkówce. Ostateczna klasyfikacja przedstawia się następująco: mistrzem zimowym Polski została drużyna AZS Warszawa 12 pkt., 2) Cracovia 10 pkt., 3) Absolwenci Łódź 8 pkt., 4) Warta 6 pkt.

NASZE PREMJUM

Premjum książkowe, zapowiedziane dla Prenumeratorów „Słowa Polskiego“ otrzymywać będą na tych samych warunkach obecni abonenci „Gazety Lwowskiej“, **którzy wraz z prenumeratą nadeślą 1 zł. miesięcznie.**

Za miesiąc styczeń już rozesłana została powieść **Arnoldo Franccaroli „RAJ DZIEWCZĄT“.**

W miesiącu lutym prenumeratorzy „Gazety Lwowskiej“ otrzymają powieść

R. C. Sherriffa „Kres wędrówki“

Ponieważ niezbędnem jest ustalenie zgóry ilości egzemplarzy wymienionej powieści, prosimy o możliwie rychłe zgłoszenia oraz o nadsyłanie o ile można bez spóźnienia prenumeratę „Gazety Lwowskiej“ za luty wraz z należnością za bieżący dodatek powieściowy.

Międzynarodowe wojskowe zawody narciarskie.

Bukareszt, 11 lutego. (PAT) W niedzielę rozpoczęły się międzynarodowe wojskowe zawody narciarskie z udziałem Polski, Rumunji, Czechosłowacji i Jugosławji. W pierwszym dniu odbył się bieg patrolowy na 30 km ze strzelaniem, oraz drugie w strzelaniu. W klasyfikacji ogólnej prowadzi Rumunja przed Polską, Jugosławją i Czechosłowacją.

Drzewo mangowe — mężem Chinki.

Niezwykła rozprawa sądowa rozegrała się niedawno przed sądem chińskim w Kantonie. Na ławie oskarżonych zasiadła pani Li Kouszw wielokrotna wdowa, posądzona o przymierze ze złymi duchami. Oskarżycielem był pewien ogrodnik, który rzekomo z winy pani Li poniósł materjalną stratę w swym ogrodzie.

Pani Li Kouszw miała zkolei czterech mężów i każdy z nich umarł wkrótce po ślubie gwałtowną śmiercią. Po zgonie ostatniego z mężów uwierzyła nieszczęsna wdowa, że ciąży na niej jakieś przekleństwo, udała się zatem do pewnego starego Chińczyka po radę. Mędrzec powiedział jej, że czarom można zaradzić w ten sposób, że pani Li weźmie sobie za męża drzewo i odbędzie z niem formalne zaślubiny.

Wybór padł na stuletnie drzewo mangowe, które czterokrotna wdowa za zgodą jego właściciela zaślubiła według ceremonjału swej religii. W kilka dni jednak po tem niezwykłem weselu drzewo zostało wyrwane z korzeniami przez burzę. Ogrodnik obwinił „młodą małżonkę“, że jest w zmowie z demonami, które szkodzą nietylko ludziom, ale i roślinom i zażądał od niej odszkodowania drogą skargi sądowej.

Sędzia miał niełatwe zadanie, by rozstrzygnąć tę sprawę. Wybrnął z tego w ten sposób, że wydał wyrok kompromisowy: Jest widoczne, że pani Li Kouszw stała się narzędziem niszczących duchów, sąd jednak nie może jej za to ukarać. Może jej tylko doradzić, by w przyszłości starała się nie wchodzić w drogę ludziom ani rzeczom, gdyż może im przynieść szkodę.

Po takim wyroku wątpić należy, czy pani Li odważy się na piąte, a raczej szóste — licząc mistyczny ślub z drzewem — małżeństwo.

Historyczny aparat — odkrywcą radu.

W Muzeum Technicznem w Pradze czeskiej umieszczono elektroskop, przy pomocy którego w r. 1898 pp. Curie odkryli obecność radu w blendzie ołowianej w Joachimstalu. Aparat ten podarowali małżonkowie Curie dyrekcji górniczej Joachimstalu, która przesłała go obecnie do Pragi, gdzie jako przedmiot wagi historycznej umieszczony został w dziale chemicznym Muzeum Technicznego.

Doniosły wynalazek we włókiennictwie.

W Londynie utworzone zostało ostatnio towarzystwo akcyjne o kapitale 175.000 funtów szterlingów dla eksploatacji niezwykle doniosłego wynalazku w dziedzinie włókienniczej. Wynalazek ten umożliwia rozwiązanie problemu mieszania surowca lnianego oraz surowej bawełny i przędzenia włókna lnianego na istniejących wrzecionach bawełnianych. Rozwiązanie tego problemu miałoby rewolucyjne wprost znaczenie również i dla Polski, gdyż umożliwienie wykorzystania istniejących w Polsce wrzecion bawełnianych rozwiązałoby całkowicie problem zastosowania surowca lnianego w przemyśle włókienniczym.

Z EKRANU.

Przygoda na Lido.

Realizator Ryszard Oswald produkcja austrjacka (kino Palace).

Główną atrakcją — prawdziwie piękną i zadziwiającą — jest śpiew Piccavera, który gra główną rolę w „Przygodzie na Lido“. Scenarjusz znany jest tradycyjnie z filmów Kiepury: opiewa przygody znanego śpiewaka i jego impresarja. Fabuła jest pozatem całkiem interesująca. Zawiera przytem pewien morał: że ów starszy i brzuchaty pan, niezależnie od sławy, która go otacza nie powinien liczyć na miłosną wzajemność młodej kobiety. Młodość grawituje ku młodości i za nic ma utytułowaną podagrę. Znamy takie wypadki z życia.

Pogodny film Oswalda powinien liczyć na dużą popularność. Mówiony jest po niemiecku, co czyni go zrozumiałym: ponadto niewielką fotogeniczność i grę Piccavera wynagradzają kapitalne kreacje Szöke Szakalla i artystki, grającej główną rolę kobiecą.

lwh.

Program radjowy.

Poniedziałek, 12 lutego.

Lwów. Godz. 7—8: Audycja poranna. 8—9.45: Przerwa. 9.45: Nabożeństwo z cerkwi Wołoskiej. 11.40: Codz. Prz. Prasy Polskiej. 11.50: Odczytanie programu i komunikaty. 11.57: Sygnał czasu z Obserwat. Astronom. w Warszawie. hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05: Trans. z Warszawy. Płyty. 12.30: Trans. z Zakopanego. Reportaż z pochodu karnawałowego z okazji „Święta zimy". 12.33: D. c. muzyki salonowej 12.55: Dziennik południowy. 13—15.25: Przerwa. 15.25: Lwowska giełda zbożowa. 15.30: Wiadomości gospodarcze. 15.40: Lwowska kronika harcerska. 15.45: Lwowska chwilka LOPP. 15.55: Trans. z Warszawy. Recital śpiewaczy Ir. Haman-Bojanowskiej (sopran). przy fortep. prof. L. Urstein. 16.10: Ukraińskie kolędy ludowe w opr. W. Barwińskiego. 1. W lesie. 2. Nokturn. 3. Oj pola, wy pola. 16.40: Trans. z Warszawy Lekcja języka francuskiego (kurs elementarny) Lektor p. L. Roquigny. 16.55: Trans. z Warszawy Koncert muzyki lekkiej w wyk. ork. jazzowej Zdz. Górzyńskiego z udziałem J. Kulczyckiej (śpiew). 17.50: Nauka stenografji przez radjo — przeprowadzi dr. M. Mesuse. lektor Uniw. JK. 18: Trans. z Warszawy. „Gigantyczna zapora wodna" wygł. inż. H. Herbich. 18.20: Trans. z Zakopanego ze stadjonu. Tańce. korowody, muzyka podhalańska. 19. Odczytanie programu na dzień następny 19.08: „Tolerancja, prohibicja i edukacja w stosunku do walki z alkoholizmem" wygł. dr J. Opieński (z okazji Tygodnia Przeciwalkoholowego). — 19.15: Rozmaitości. 19.25: Odczyt aktualny 19.40: Wiadomości sportowe. 19.43: Lokalne wiadomości sportowe. 19.47: Dziennik wieczorny. 19.55: „Silva rerum". 20: Trans. z Warszawy. „Myśli wybrane". 20.02: Trans. z Warszawy. XVI-ty koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski" w wyk. orkiestry symf. P. R. pod dyr. A Sołtysa. Z. Żmigród-Fedyczkowska (sopran) i Antoni Gołębiowski (tenor). Przy fortep. prof. L. Urstein. W programie utwory A. i M. Sołtysów. Koncert poprzedzi pogadanka dr. J. Freiheitera. 22: Arje i pieśni odśp. p. Horowitz Herman (tenor). Akomp. p. T. Seredyński. 22.15: Koncert z płyt na życzenie radjosłuchaczy. 22.30: Trans. z Warszawy. Muzyka z kabaretu „Femina". Orkiestra H. Golda. 23: Komunikaty. 23.05—23.30: D. c. muzyki z kabaretu.

Prace nad ustawą eugeniczną

Polskie Towarzystwo Eugeniczne przystąpiło do opracowania projektu ustawy eugenicznej. Prace te prowadzone są przy współudziale wybitnych lekarzy i prawników. Projekt ustawy uzgodniony będzie z szeregiem pokrewnych towarzystw, następnie zaś przedstawiony zostanie władzom państwowym.

Ustawa eugeniczna dotyczyć ma poradni przedślubnych i małżeńskich, ochrony małżeństw zdrowych psychicznie i fizycznie, oraz zakazów małżeństw osób, ujemnych z punktu widzenia eugeniki (chorzy umysłowo, niedorozwinięci i t. d.).

Długość miesiąca lutego.

Oficjalna długość miesiąca lutego zmieniała się z biegiem wieków. Za panowania Juljusza Cezara ustalone zostało, że rok kalendarzowy będzie liczył 365 dni i — aby go zastosować do roku astronomicznego — co cztery lata dodawany będzie 29-ty dzień w lutym. Sobór w Anatolji zatwierdził to prawo i uchwalił, iż latami przestępnemi mają być te, których liczba dzieli się przez 4.

Ponieważ jednak istotna długość roku wynosi mniej niż 365 dni i jedna czwarta dnia, w roku 1582 skonstatowano 10 dni różnicy pomiędzy rzeczywistem zrównaniem dnia z nocą a datą zrównania dnia z nocą, wyznaczoną przez kalendarz. Zdecydowano więc, że po 4-tym października 1582 r. nastąpić ma nie 5-ty lecz 15-ty, i aby na przyszłość uniknąć podobnych rozbieżności postanowiono znieść 29-ty luty w latach przestępnych co 400 lat. Była to t. zw. reforma gregorjańska.

Do reformy tej nie zastosował się kalendarz juljański, używany w Rosji, i stąd powstała rozbieżność między nim a naszym kalendarzem.

—o—

Jak powstaje wojna?

Przeciętny śmiertelnik naogół niema pojęcia o tajemnicach gabinetów, w których decydują się losy układów stosunków światowych, w których omawia się sprawy poszczególnych państw, w których wreszcie decyduje się o wojnie i pokoju. Zazwyczaj wyobrażenia o tem są bardzo fantastyczne, zawsze natomiast najzupełniej... naiwne.

Zapewne decydują tu i wchodzą w grę rozmaite przyczyny, sposoby załatwiania spraw, stosownie do okoliczności, charakteru politycznego danego stosunku między państwami. Zwłaszcza jeśli chodzi o wybuch wojny. Niemniej jednak jasnem jest, że wiele dużych deszczów powstaje z małych chmur, przynajmniej jeśli chodzi o bezpośrednią przyczynę. Na szali wypadków wielkich i wstrząsających losami miljonów ludzi ważą często drobnostki, wyolbrzymiane przez intrygi poszczególnych jednostek czy grup, rozdmuchiwane przez plotkę i podniecane specjalnym nastrojem. Tego rodzaju tło np. wybuchu wojny dostarcza tematu do satyry wielu wybitnym pisarzom i literatom. Przytaczamy poniżej w streszczeniu jedną z takich satyr, napisaną w ujęciu nowelistycznem przez znakomitego satyryka amerykańskiego, Marka Twaina:

Prezydent wielkiej, demokratycznej republiki obudził się nad ranem w bardzo złym humorze. Artretyzm znów dał znać o sobie, noc minęła prawie że bez snu.

Pierwszego swego sekretarza, który zameldował się z codziennym raportem, prezydent nie przyjął. Drugiemu sekretarzowi nic nie odpowiedział na parokrotnie powtórzone pytanie, na jaki dzień wyznaczyć uroczyste otwarcie zjazdu rolniczego.

W przedpokojach kancelarji prezydenta już od dwóch godzin siedzieli trzej dziennikarze. Przed południem jedno z największych pism wydało dodatek nadzwyczajny. Nagłówek umieszczonej wiadomości brzmiał: „Chmury na horyzoncie". Słowa te były wydrukowane grubemi, czarnemi czcionkami.

W mglistych i dających wiele do myślenia wyrażeniach wiadomość ta głosiła, iż rząd — „wedle zebranych wiarogodnych wiadomości" — jest poważnie zaniepokojony pewnemi komplikacjami w zakresie polityki zagranicznej. Sytuacja nie pozwala jeszcze na wyraźne wskazanie niebezpiecznego punktu, wszakże... „dziś bardziej niż kiedykolwiek zaleca się wzmożona czujność przy rozstrząsaniu tak drażliwego zagadnienia".

Taki był ton owego artykułu. Po godzinie treść wspomnianej wiadomości została zakomunikowana rządowi pewnego wielkiego imperjum. Tam również czytano z kiwaniem głowy owe słowa.

Kiedy zakomunikowano cesarzowi treść „alarmującego" artykułu, który ukazał się w wielkiem piśmie sąsiedniej republiki, cesarz ziewnął i powiedział: „Zobaczymy!"

Do poselstwa demokratycznej republiki, znajdującego się w stolicy owego imperjum, przybiegł zadyszany reporter działu zagranicznej polityki i energicznie domagał się natychmiastowej rozmowy z szefem wydziału prasowego.

„Czy pan wie, co cesarz powiedział? Jego Cesarska Mość miał się wyrazić temi słowami: „Biada temu kto zechce dotknąć na honorze mnie i mój naród!"

Przez ocean umknęły szyfrowane depesze. Prezydent demokratycznej republiki znów spędził złą noc. W lewem ramieniu ćmiło bez przerwy.

Nad ranem prezydentowi raportowano treść szyfrowanej depeszy. Prezydent zasępił się.

„To nieporozumienie. Nic z tego wszystkiego nie rozumiem."

Dziennikarze czyhali już oddawna na najnowsze wiadomości. Prezydent trzasnął drzwiami. Z gabinetu rozległ się jego zirytowany głos: „Powarjowali!"

Gazety wyszły z nagłówkami: „Dalsze pertraktacje są uniemożliwione!"

Cesarz grał w tenisa. Musiał przerwać partję w najciekawszej chwili. Przyniesiono mu pilne wiadomości. Podobno cisnął rakietą o ziemię i zawołał:... (Względy przyzwoitości nie pozwalają zacytować mocnych słów Jego Cesarskiej Mości.)

Tego samego dnia w stolicach obu państw zwołane zostały „Rady Obrony Narodowej".

Prezydent proponował, by połączono go telefonicznie z cesarzem dla odbycia wyjaśniającej rozmowy.

Cesarz zwrócił się do książąt i generałów i powiedział: „A możeby osobiście wyjaśnić z prezydentem, czego oni chcą od nas?"

Ale w obydwóch salach — w republice i imperjum — gdzie obradowały „Rady Obrony Narodowej", rozległy się protesty. „Honor narodu nie pozwala na żadne ustępstwa" — wołano w republice. „Honor dynastji i tronu wymagają, by zuchwalstwo zostało ukarane!" — wołano w imperjum.

Tego samego wieczoru cały świat wiedział już, że wojna pomiędzy dwoma wielkiemi państwami jest nieunikniona.

* * *

Wiele w tej parodji jest prawdy — osądzić potrafi nietylko dyplomata, ale i zwykły „człowiek ulicy".

Sprawa honorarjów autorskich w lokalach rozrywkowych.

W Warszawie odbyła się konferencja właścicieli lokali rozrywkowych z całej Polski, należących do Polskiego Związku Dyrektorów Scen Widowiskowych (Pozed). Konferencja poświęcona była sprawie tantjem autorskich od produkcyj wokalnych w lokalach rozrywkowych na rzecz Związku Autorów i Kompozytorów Scenicznych.

Między obu Związkami trwa na tem tle od dłuższego czasu zatarg, mianowicie Zaiks domaga się opłaty w wysokości 15 prc. dziennej gaży aktora względnie w wysokości 5 zł. dziennie. Związek Dyrektorów zaś godzi się na opłatę w wysokości 3 prc. gaży.

W wyniku obrad wyłoniono komisję w osobach pp. Samoraja, Pawłowskiego i Wienera, która wespół z zarządem przeprowadzić ma rokowania z Zaiksem. Postanowiono, że w razie nieosiągnięcia porozumienia w ciągu lutego we wszystkich kabaretach, dancingach i t. d. zniesione zostaną produkcje wokalne.

—o—

List z Przemyśla.

Chór katedralny, stojący na bardzo wysokim poziomie, zorganizowany na wzór Chórów Cecyljańskich, pozostaje pod fachowem kierownictwem śpiewacko-muzycznem znanego i cenionego kompozytora i dyrygenta ks. dyr. Wojciecha Lewkowicza. Skład tego doskonałego chóru, którego niezrównane produkcje we wszystkich uroczystościach kościelnych i państwowych wzbudzają zasłużony zachwyt, stanowi zespół męski oraz 60 uczniów szkół powszechnych i gimnazjalnych, odznaczających się specjalnem zamiłowaniem do śpiewu i muzyki.

Celem zaś niesienia moralnej i materalnej pomocy przy doskonaleniu chórzystów w śpiewie i muzyce powstało tu zrzeszenie pod nazwą „Koła Rodzicielskiego Chóru katedralnego ob. łać.", oparte na formalnie przez władze zatwierdzonym statucie. Zarząd tego Koła stanowią znane z działalności społecznej i kulturalnej osobistości, a mianowicie em. mir. Korpak Jan przewodniczący, Kazimiera Podwyszyńska sekretarka, ks. dyr. Wojciech Lewkowicz skarbnik, a ponadto Józef Podwyszyński, Stanisław Molenda i Janina Popielowa.

Protektorat Koła objął łaskawie ks. biskup ordynarjusz dr. Franciszek Barda, który, podobnie jak Jego poprzednik i założyciel chóru śp. ks. biskup Nowak, darzy go swoją szczególną opieką i uznaniem. Toteż nie dziw, że chór, którego lokal mieści się przy ul. Katedralnej l. 5 cieszy się dzięki swym wysokowartościowym produkcjom zasłużonem uznaniem całego społeczeństwa i sfer duchownych. Koło Rodzicielskie zaś niewątpliwie przyczyni się do dalszego rozwoju tego zespołu, który zorganizował własną orkiestrę smyczkową.

* * *

W dużej sali rozpraw sądu okręgowego nastąpiło uroczyste pożegnanie pp. Józefa Metzgera sędziego sądu okręgowego i Zdzisława Łobazy wiceprokuratora o. s., którzy przeszli w stan spoczynku. Serdeczne przemówienie pożegnalne wygłosili prezes s. o. p. M. Podwiński i prokurator dr. Jan Prochaska, podnosząc wielkie zalety osobiste i kwalifikacje zawodowe obu emerytów, którzy od szeregu lat wzorowo pełnili swoje obowiązki w tut. sądzie okręgowym.

Imieniem kolegów w dowód serdecznych węzłów wręczono pp. Metzgerowi i Łobazie piękne pierścienie pamiątkowe.

* * *

Przeniesiony do naszego miasta notarjusz p. Ignacy Gincberg jest znanym działaczem, który przez szereg lat był czynny na terenie Niżankowic i tamt. powiatu, gdzie piastował godność zast. prezesa miejscowego BBWR., a ponadto był asesorem zarządu miejskiego. P. Gincberg, znany w szerokich sferach towarzyskich, będzie niewątpliwie bardzo cennym nabytkiem dla naszego miasta, w którem będzie miał możność owocnie kontynuować swoją działalność społeczną zwłaszcza, że cieszy się opinją człowieka o wielkich zaletach i wysokich walorach osobistych. To też przeniesienie p. Gincberga do Przemyśla przyjęto tu z najżywszem zadowoleniem.

* * *

Występ Chóru Dana w sali Sokoła, urządzony przez jakieś lwowskie koncertowe biuro eksploatacyjne zgromadził liczną publiczność, która za drogie pieniądze (cen na afiszach nie uwidoczniono) miała okazję posłuchać produkcyi tego bardzo przereklamowanego, pod każdym względem niezwykle lekkiego, zespołu. Tak więc sukces finansowy nie pozostawał w żadnym stosunku do wartości artystycznej wieczoru „danowego". Publiczność bowiem spodziewała się usłyszeć program o poważniejszych pierwiastkach artystycznych, doznała rozczarowania, gdyż wszystko niemal było utrzymane na poziomie i w tonie kabaretowym („fason warszawski").

Za taką zaś przyjemność zapłacono jednak stanowczo za drogo oczywiście ku zrozumiałemu zadowoleniu firmy lwowskiej, która wydzierżawiła występy „Dana" i sprzedawała je naszej publiczności.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 2913/34. Obwieszczenie. Bolesław Dyoniziak Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu, zamieszkały w Sokalu, przy ul. Kościuszki 85c na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 13 lutego 1934 r. o godz. 10 w Sokalu w zabudowaniu Firmy „Rolnik" odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: młócarka trybowa marki „Moritza" nowa oszacowana na 450 złp. i w dniu 14 lutego 1934 r. o godz. 10 w Spasowie w zabudowaniu dworskim odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a to: kartofli kopiec około 200 metrów, oszacowanych na łączną sumę zł. 1000, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Sokal, dnia 10 lutego 1934 r.

Redaktor odpowiedzialny: Julian Bernadiuk. **Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.**